

**Witold Gieszczyński**

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

## **Represje komunistycznego aparatu bezpieczeństwa w powiecie kętrzyńskim (1945–1956)**

**Streszczenie:** Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego (PUBP) w Kętrzynie został utworzony w lipcu 1945 r. Do zadań komunistycznego aparatu bezpieczeństwa należało m.in. zwalczanie Kościoła katolickiego oraz walka z wrogami ustroju. Zakładano przy tym, że część mieszkańców powiatu kętrzyńskiego nie akceptuje ustroju i dlatego mogą oni stanowić potencjalne zagrożenie dla władz komunistycznych. Wraz z postępującą sowietyzacją Polski i rozbudową aparatu represji rosła także lista działań, które traktowano jako przejaw opozycji i oporu społecznego. Zgodnie w otrzymywanymi instrukcjami i wytycznymi funkcjonariusze kętrzyńskiego PUBP rozpracowywali poszczególne środowiska społeczne głównie poprzez stale rozbudowywaną sieć tajnych informatorów i agentów. W następstwie tego wśród osób podejrzanych o tzw. wrogą działalność dokonywano licznych aresztowań, natomiast komunistyczny wymiar sprawiedliwości ferował surowe kary pozbawienia wolności. W systemie totalitarnym terror był podstawowym elementem podporządkowania społeczeństwa władzy.

**Słowa kluczowe:** komunistyczny aparat bezpieczeństwa, represje, aresztowania, terror, opór społeczny

Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego (PUBP) w Kętrzynie został utworzony w lipcu 1945 r. Początkowo pełniącym obowiązki kierownika PUBP był chor. Ferdynand Lis, którego z końcem września 1945 r. zastąpił chor. Zygmunt Królikowski<sup>1</sup>. Jak wynika z dokumentów, zwłaszcza w początkowym okresie kętrzyński UB pracował – jak to określano – „bardzo źle” i przez większość mieszkańców był „znienawidzony”<sup>2</sup>.

Wkrótce po utworzeniu PUBP z Kętrzyna zaczęły napływać meldunki i sprawozdania kierowane do Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP)

---

<sup>1</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku (dalej: AIPN Bi), 058/16. *40. lat organów bezpieczeństwa w woj. olsztyńskim 1945–1985. Kronika walki, służby, pracy*, oprac. J. Grzegorzewski; *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. I: 1944–1956, oprac. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005, s. 327.

<sup>2</sup> Zob. P. Letko, *Stan bezpieczeństwa w powiecie kętrzyńskim w latach 1945–1946*, „Echa Przeszości” 2009, t. X, s. 306.

w Olsztynie, z których większość dotyczyła napadów na ludność zarówno rodzimą, jak i napływową, grabieży mienia, kłopotów z aprowizacją, a także stale pogarszającej się sytuacji zdrowotnej w powiecie kętrzyńskim. Funkcjonariusze „bezpieki” stopniowo rozpracowywali też napływającą tam ludność, także tę przesiedloną z ziem wschodnich. Zakładano przy tym, że znaczna część mieszkańców zarówno Kętrzyna, jak i powiatu kętrzyńskiego, o ile nie była zdecydowanie przeciwna wobec nowego ustroju, to nie akceptowała go w stopniu wystarczającym i tym samym mogła stanowić potencjalne zagrożenie dla władz.

Warto nadmienić, że za wrogie wobec władz komunistycznych działania brano wówczas nie tylko udział w organizacjach czy oddziałach podziemia niepodległościowego, ale także udzielanie im jakiegokolwiek pomocy, rozpowszechnianie, jak to określano, „wrogich wiadomości” lub „szeptanej propagandy”, słuchanie zachodnich rozgłośni radiowych, a nawet uczestnictwo w nabożeństwach i pielgrzymkach. Wraz z postępującą sowietyzacją kraju i forsowaniem tezy o „zaostrzeniu się walki klasowej” rosło zarówno znaczenie aparatu represji, jak i lista działań, które traktowano jako przejaw opozycji i „wrogiej działalności”<sup>3</sup>. Zgodnie w otrzymywanymi instrukcjami i wytycznymi funkcjonariusze kętrzyńskiej „bezpieki” rozpracowywali poszczególne środowiska i osoby. Sukcesywnie rozbudowywano też sieć tajnych informatorów i agentów organów bezpieczeństwa<sup>4</sup>.

Jako zdecydowanych przeciwników nowego ustroju, a wręcz wrogów Związku Sowieckiego uznano przede wszystkim Polaków przesiedlonych na Warmię i Mazury z ziem wschodnich w latach 1945–1948. Tragiczne doświadczenia, zarówno z czasów sowieckiej okupacji z lat 1939–1941, jak też sytuacji panującej na kresach wschodnich po 1944 r. sprawiły, że dla tej – na ogół patriotycznej i religijnej – ludności ustrój komunistyczny był nie do zaakceptowania. Wprawdzie już samo wyrwanie się z ZSRS i uniknięcie represji było przez wielu odbierane jako dobrodziejstwo, ale pozostała tęsknota za utraconym domem, a często także niepokój o członków rodziny, którzy pozostali. Trzeba nadmienić, że ze względów bezpieczeństwa niektórzy z nich przyjeżdżali do Kętrzyna i powiatu kętrzyńskiego pod fikcyjnymi nazwiskami, a do swoich prawdziwych powracali często wiele lat później. Wielu z nich ukrywało swoją przeszłość, a przede wszystkim przynależność do Armii Krajowej (AK). Byli wśród nich także więźniowie zwolnieni z sowieckich łagrów<sup>5</sup>.

Szczególnym nadzorem objęto księży katolickich, którzy od 1945 r. przybywali do Okręgu Mazurskiego, tym bardziej że od pierwszych dni pobytu byli nie tylko wspar-

<sup>3</sup> *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. II: *Lata 1948–1949*, oprac. A. Paczkowski, „Dokumenty do dziejów PRL”, z. 9, Warszawa 1996, s. 5–12.

<sup>4</sup> AIPN Bi, 084/1. Sprawozdanie dekadowe kierownika II Sekcji WUBP w Olsztynie ppor. S. Jarosza za okres 28 IX – 8 X 1945 r.

<sup>5</sup> Zob. *W sztafecie pokoleń. Koło AK w Kętrzynie*, Kętrzyn 2000, passim.

ciem duchowym dla wiernych, ale też w głoszonych kazaniach i wypowiedziach stawali w obronie wiary, wskazując na zagrożenia płynące z ideologii komunistycznej. Byli oni rozpracowywani przez funkcjonariuszy PUBP w Kętrzynie, a dla niektórych oznaczało to liczne szykany, represje lub usunięcie z parafii. Wśród kapłanów, którzy zostali przez „bezpiekę” uznani za szczególnie niebezpiecznych, znalazł się ks. Waław Radziwon, który podczas okupacji był kapłanem AK<sup>6</sup>. Po przybyciu do diecezji warmińskiej pozostawał w stałym kontakcie z przesiedlonymi akowcami z Wileńszczyzny. Ks. Radziwon nie ukrywał swojego krytycznego stosunku do władz komunistycznych, czemu niejednokrotnie dawał wyraz podczas głoszonych kazań, piętnując represjonowanie żołnierzy AK i podziemia niepodległościowego. Autorytet, jakim cieszył się ks. Radziwon wśród mieszkańców Kętrzyna sprawiał, że dla wielu osób był on wsparciem, pomagał trwać w wierze i tradycji wbrew rosnącej presji ze strony władz komunistycznych. Postawa i poglądy tego kapłana spowodowały, że był on wielokrotnie zatrzymywany przez funkcjonariuszy UB, a także wzywany i zastraszany przez Wojewódzki Urząd ds. Wyznań w Olsztynie (WUdsW). Jego odpowiedź na wszelkie formy nacisku była jednoznaczna: *Nas nie przestraszą żadne groźby prokuratorów, nie potrzebujemy się nikogo obawiać, bo nasze żądania są słuszne i nie mogą być traktowane jako wrogie wystąpienie*<sup>7</sup>.

Również ks. Stanisław Lachowicz<sup>8</sup>, który przybył do Korsz, pow. kętrzyński, z Wileńszczyzny w 1945 r. był postrzegany przez władze jako wyjątkowo niebezpieczny, bowiem wywierał ogromny wpływ na swoich parafian. Funkcjonariusze „bezpieki” skrupulatnie dokumentowali kazania księdza Lachowicza oraz rozpracowywali jego kontakty osobiste. Również on był prześladowany m. in. przez Kolegium Karno-Administracyjne oraz WUds.W<sup>9</sup>. Natomiast ks. Janowi Alferowiczowi<sup>10</sup> przybyłemu z Wileńszczyzny zarzucano wrogie wypowiedzi, niepoddawanie się zarządzeniom władz, a także podburzanie mieszkańców Winda, pow. kętrzyński, by nie wstępowali do spółdzielni produkcyjnych<sup>11</sup>.

<sup>6</sup> Ks. Waław Radziwon (1914–1980), administrator parafii św. Katarzyny w Kętrzynie, od 1957 dziekan dekanatu Kętrzyn. Wskutek działań władz bezpieczeństwa w 1962 r. zmuszony do opuszczenia Kętrzyna. Szerzej zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992. Słownik*, Olsztyn 2007, s. 241.

<sup>7</sup> AIPN Bi, 087/220. Charakterystyka kontrwywiadowcza z-cy komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Kętrzynie kpt. St. Fiebiga.

<sup>8</sup> Ks. Stanisław Lachowicz (1904–1967), od 1945 proboszcz parafii w Korszach, pow. kętrzyński, następnie od 1949 dziekan dekanatu Reszel. Szerzej zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej 1945–1992...*, s. 162–163.

<sup>9</sup> AIPN Bi, 087/220. Pismo z-cy komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Kętrzynie, kpt. St. Fiebiga, do naczelnika Wydziału VI WUds.BP w Olsztynie z 29 IX 1956 r.

<sup>10</sup> Ks. Jan Alferowicz (1902–1979), w diecezji warmińskiej od 1946 r., administrator parafii Winda i Barciany w pow. kętrzyńskim. Szerzej zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej 1945–1992...*, s. 8–9.

<sup>11</sup> AIPN Bi, 087/220. Pismo z-cy komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Kętrzynie, kpt. St. Fiebiga do naczelnika Wydziału VI WUds.BP w Olsztynie z 29 IX 1956 r.

Przykładem represji stosowanej wobec Kościoła katolickiego jest także prześladowanie księdza Giedymina Pileckiego. Kapłan, który podczas okupacji był członkiem AK, dziekanem i kapłanem Okręgu Nowogródzkiego AK, 12 marca 1945 r. został aresztowany, a następnie przez trzy lata więziony w Związku Sowieckim. Po odzyskaniu wolności w 1949 r. przyjechał do Polski i został skierowany do pracy w diecezji warmińskiej, gdzie pełnił posługę kapłańską jako wikariusz w parafii św. Katarzyny w Kętrzynie. Jeszcze tego samego roku został przeniesiony do parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Olsztynie<sup>12</sup>. Aresztowany przez funkcjonariuszy UB 12 grudnia 1949 r. pod zarzutem prowadzenia działalności antypaństwowej był bezprawnie więziony przez 15 miesięcy<sup>13</sup>.

Władze bezpieczeństwa intensywnie rozpracowywały również środowisko byłych akowców, ze szczególnym uwzględnieniem Okręgu Wileńskiego AK<sup>14</sup>. Stąd też wielu z tych, którzy po wojnie osiedlili się w powiecie kętrzyńskim było prześladowanych już po zwolnieniu z więzienia za działalność niepodległościową. Byli to m.in. Jan Kułakowski<sup>15</sup>, Józef Makowski<sup>16</sup> czy też małżeństwo Tatiany i Mikołaja Tulkisów, a także wielu innych<sup>17</sup>. Było to efektem tego, że przesiedleńcy, przybywający z ziem wschodnich, niemal od początku byli uważani przez władze bezpieczeństwa jako „element inteligencki i drobnomiatieczkowy” przy czym podejrzewano, że „wszyscy są zwolennikami i byłymi członkami AK”<sup>18</sup>. Zresztą jeszcze długo traktowano ich z nieufnością pisząc w sprawozdaniach, że *ludność rekrutująca się z miejscowej inteligencji i kleru pochodząca z Wileńszczyzny, a obecnie pracująca na terenie naszego powiatu, jest wrogo ustosunkowana do obecnej rzeczywistości politycznej*<sup>19</sup>. Opinia ta była następstwem tego, że niektórzy z nich podejmowali działalność opozycyjną nawiązując kontakty z działaczami Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość (WiN), bądź publicznie głosili poglądy, niechętnie nowej władzy. Skutkowało to rozpracowywaniem poszczególnych osób, a konsekwencją często było aresztowanie i skazanie, z wymierzeniem najwyższego wymiaru – kary śmierci<sup>20</sup>.

<sup>12</sup> Szerzej zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej 1945–1992...*, s. 224–225.

<sup>13</sup> B. Łukaszewicz, *Represjonowani na Warmii i Mazurach 1945–1956. Materiały biograficzne*, Olsztyn 2013, s. 363–364.

<sup>14</sup> Szerzej: P. Niwiński, *Działania komunistycznego aparatu represji wobec środowisk kombatanatów wileńskiej AK 1945–1980*, Warszawa 2009, s. 45–259.

<sup>15</sup> *W sztafecie pokoleń...*, s. 118–119.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 134–135.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 179–181.

<sup>18</sup> AIPN Bi, 084/1. Sprawozdanie miesięczne kierownika Wydziału I por. B. Krzywińskiego za okres 1–29 XII 1945 z 31 XII 1945 r.

<sup>19</sup> Archiwum Państwowe w Olsztynie (dalej: APO), 1073/63. Sprawozdanie miesięczne Komitetu Powiatowego PPR w Kętrzynie z 31 III 1948 r.

<sup>20</sup> AIPN Bi, 084/569. Wykaz osób przeciwko którym było prowadzone śledztwo przez b. Wydział VII WUds.BP w Olsztynie, a które w latach 1948–1954 zostały przez poszczególne sądy skazane na karę śmierci, poz. 36 Boroszko Feliks s. Adama, zam. Kętrzyn, wyrokiem WSR w Olsztynie z dnia 24 II 1949 r. został skazany na karę śmierci za przynależność do organizacji WiN i dezercję z WP. Brak zachowanych akt WSR tej sprawy, a także w Repertorium wykonania kary za rok 1949 nie pozwolił na weryfikację tej informacji.

Za spowodowanie wybuchu dwóch min saperskich pod torem kolejowym niedaleko stacji PKP w Czerwoncu, który miał doprowadzić do wysadzenia pociągu wiozącego zarekwirowane mienie z sowieckiej strefy okupacyjnej Niemiec do ZSRS, skazano Wacława Mikulewicza, w czasie wojny żołnierza wileńskiej ZWZ/AK. Od 1945 r. Mikulewicz pracował jako dyżurny ruchu na stacji w Czerwoncu. 11 lutego 1947 r. został skazany przez Wojskowy Sąd Rejonowy (WSR) w Olsztynie na karę 13 lat pozbawienia wolności oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych przez 5 lat. Więzienie opuścił dopiero w 1956 r.<sup>21</sup> Z kolei o przekazanie poufnej informacji członkowi WiN Wacławowi Żylińskiemu został oskarżony Edmund Korcuć mieszkaniec Karszewa, pow. kętrzyński. Aresztowany przez funkcjonariuszy UB 12 października 1946 r., a następnie 19 kwietnia 1947 r. skazany przez olsztyński WSR na karę 5 lat pozbawienia wolności i 3 lata pozbawienia praw publicznych i obywatelskich praw honorowych. Z więzienia został zwolniony na mocy ustawy o amnestii z 22 lutego 1947 r.<sup>22</sup> Identyczny wyrok zapadł także wobec Czesława Kosteckiego zamieszkałego w Henrykowie, pow. kętrzyński, oskarżonego o przynależność do WiN. Kostecki został aresztowany 18 listopada 1946 r., a następnie 30 maja 1947 r. skazany przez olsztyński WSR na karę 5 lat więzienia. Ostatecznie na mocy ustawy o amnestii z 22 lutego 1947 r. kara została mu w całości darowana<sup>23</sup>.

Wśród skazanych znalazł się także Zenon Jermalonek, żołnierz wileńskiej AK, który w 1944 r. brał udział w operacji „Ostra Brama”, a po internowaniu przez Sowieców został wywieziony do łagru w Kałudze. Powrócił do Polski w styczniu 1946 r. i objął siedmiohektarowe gospodarstwo w Wygodzie, pow. kętrzyński. Aresztowano go 18 listopada 1946 r. za udział w spotkaniach placówki WiN „Polesie”, którą kierował Napoleon Ratt. Olsztyński WSR 30 maja 1947 r. skazał Jermalonka na karę 5 lat pozbawienia wolności. Więzienie opuścił na mocy ustawy o amnestii z 22 lutego 1947 r.<sup>24</sup> Z kolei wyżej wspomniany Napoleon Ratt, żołnierz AK pochodzący z powiatu brasławskiego, po wojnie zamieszkał w Podlesiu, gm. Korsze i tam organizował placówkę Zrzeszenia WiN. W kolportowanych ulotkach sprzeciwiał się sowietyzacji Polski i wyjaśniał faktyczny cel wprowadzanych przez komunistów zarządzeń, piętnując rządzących Polską komunistów. W jednej z ulotek czytamy: *Obecnie komuna w Polsce boi się wystąpić jawnie. Przybrała więc nazwę Polskiej Partii Robotniczej (PPR), aby skuteczniej otumanić Naród Polski [...] Reformy te zmierzają do sowietyzacji Polski, [do] kolchozów [...] Rolnicy i robotnicy!!! Nie dajcie się oszukać zakłamanej żydokomunistycznej bestii!!! Pędźcie wszystkich agitatorów spod znaku PPR i ich posłańców spod szyldu zaprzędanych komunie: SL, SD i PPS!!! Was mi-*

<sup>21</sup> *W sztafecie pokoleń...*, s. 130–131.

<sup>22</sup> Szerzej zob. B. Łukaszewicz, *Represjonowani na Warmii i Mazurach 1945–1956...*, s. 240.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 245–246.

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 202.

*liony – ich znikoma garstka zaprzędanych Bolszewii zdrajców [...]*<sup>25</sup>. Z tego względu Ratt był zaciekle tropiony przez funkcjonariuszy UB. Został śmiertelnie postrzelony 4 listopada 1946 r. przy próbie zatrzymania przez patrol milicyjny<sup>26</sup>. Wśród represjonowanych znalazł się również Wiktor Ciereszko, były żołnierz AK z pow. lidzkiego, który po zakończeniu wojny został komendantem posterunku MO w Korszach. Ciereszkę aresztowano pod zarzutem kontaktów z członkami Zrzeszenia WiN. Ostatecznie został zwolniony 17 grudnia 1948 r., a śledztwo przeciwko niemu zostało umorzone<sup>27</sup>.

Przynależność do WiN i posiadanie ulotek zarzucono także Rudolfowi Kuleszy – rolnikowi z Podlesia, gm. Korsze, którego aresztowano 3 listopada 1946 r. Tym razem jednak olsztyński WSR uznał, że posiadanie ulotek jeszcze nie dowodzi przynależności Kuleszy do WiN i z braku innych dowodów na mocy ustawy o amnestii z 22 lutego 1947 r. postępowanie karne umorzył<sup>28</sup>. Natomiast maszynista PKP z Korsz, Stanisław Pupel, pochodzący z pow. brasławskiego, zamieszkały w Podlesiu, gm. Korsze, nie miał już tyle szczęścia. Został aresztowany przez funkcjonariuszy UB 4 listopada 1946 r. pod zarzutem utrzymywania kontaktów z Napoleonem Rattem. W trakcie śledztwa okazało się jednak, że Pupel czytał jedynie „ulotki antyrządowe”. Tym niemniej WSR w Olsztynie uznał go winnym i 30 maja 1947 r. skazał na karę 3 lat więzienia. Jednak na mocy ustawy o amnestii z 22 lutego 1947 r. kara została mu w całości darowana<sup>29</sup>.

Wprawdzie teren powiatu kętrzyńskiego nie stał się tak jak powiaty nidzicki, olsztyński, a przede wszystkim szczywieński miejscem walk pomiędzy żołnierzami oddziałów podziemia niepodległościowego a ścigającymi ich grupami operacyjnymi, w których skład wchodziły oddziały WP, KBW, WOP i MO, wspomaganymi niekiedy przez oddziały sowieckie, to również tam prowadzono na nich obławy<sup>30</sup>. Funkcjonariusze PUBP z Kętrzyna informowali swoich przełożonych o akowcach przybywających z Białegostoku, którzy usiłowali tworzyć struktury konspiracyjne w regionie, a także o tym, że na terenie powiatu kętrzyńskiego *zostało wykrytych 3 członków NSZ, którzy ludność Polską i mazurską przekonywali swoimi metodami reakcjonistycznymi*<sup>31</sup>. Represjonowano również szereg innych osób, które jawnie dawały wyraz braku akceptacji dla władz i ustroju. Jednym z prześladowanych był Adam Habdank, który w roku 1946 przybył do Kętrzyna z Wileńszczyzny i zajmował się handlem dewocjonaliami. Został aresz-

<sup>25</sup> Ibidem, s. 584–585.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 395.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 106.

<sup>28</sup> Ibidem, s. 272.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 385.

<sup>30</sup> B. Łukaszewicz, *O nową Polskę. Z dziejów aparatu bezpieczeństwa i porządku publicznego na Warmii i Mazurach w latach 1945 – 1950*, Olsztyn 1989, s. 76.

<sup>31</sup> AIPN Bi, 084/1. Sprawozdanie kierownika Wydziału I por. B. Krzywińskiego za okres I X do 31 X 1945 r. z 8 XI 1945 r.

towani 24 października 1948 r. pod zarzutem nie tylko szerszenia wrogiej propagandy, ale również przygotowania do zmiany przemocą ustroju w Polsce Ludowej. W związku z tym WSR w Olsztynie skazał Adama Habdanka na karę pozbawienia wolności na okres 6 miesięcy, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych przez 2 lata oraz przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa, a także umieszczenie go w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. Następnie 30 czerwca 1949 r. wyrok został uchylony, a sprawę przekazano do ponownego rozpoznania. W kolejnym procesie, który odbył się 30 września 1949 r. Habdank został skazany na karę roku pozbawienia wolności, jednakże tylko za kolportaż nielegalnych wydawnictw. Ostatecznie został zwolniony z olsztyńskiego więzienia 23 października 1949 r.<sup>32</sup>

Komunistyczne represje dotknęły także uczestnika operacji „Ostra Brama” – Aleksandra Kłyszajkę, który w marcu 1945 r. został aresztowany przez NKWD, a następnie skazany na 10 lat sowieckiego łagru. Jednak w 1948 r. został uwolniony i przesiedlony do Polski, gdzie osiedlił się w Momajnach, pow. kętrzyński. Doświadczenia zesłańca i łagiernika spowodowały, że krytycznie wypowiadał się o sytuacji w Związku Sowieckim. W efekcie tego, że 3 lutego 1950 r. został aresztowany, a do zarzutów dodano jeszcze m.in. zniszczenie portretu Stalina, a także krytyczne wypowiedzi na temat Stalina i Lenina. Olsztyński WSR 19 sierpnia 1950 r. skazał go za to na karę 6 lat pozbawienia wolności, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych przez 3 lata oraz przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa. Ustawa o amnestii z 22 listopada 1952 r. spowodowała, że wyrok skrócono do 4 lat, a Kłyszajkę warunkowo zwolniono 25 sierpnia 1953 r.<sup>33</sup>

Wśród represjonowanych znalazł się również Czesław Słomski, żołnierz 1. Brygady Wileńskiej AK, uczestnik operacji „Ostra Brama” i bitwy pod Krawczunami–Nowosiólkami stoczonej 13 lipca 1944 r. z oddziałami Wehrmachtu, któremu udało się umknąć z sowieckiej oblawy w Puszczy Rudnickiej, przedostać do Polski i osiedlić w Kętrzynie. Jednak w 1948 r. został aresztowany i wyrokiem olsztyńskiego WSR skazany na rok więzienia za *usiłowanie obalenia ustroju*<sup>34</sup>. Represjom podlegali również ci, którzy byli poszukiwani przez funkcjonariuszy UB w innych częściach kraju, jak np. Henryk Paknis – członek tajnej organizacji „Wyzwolenie Polski” na Łotwie, później żołnierz 23. Braśławskiej Brygady AK, który po ucieczce z Kaługi w 1946 r. przedostał się na Warmię i Mazury i osiedlił się w Kętrzynie. W 1952 r. został aresztowany przez funkcjonariuszy UB pod zarzutem *przewożenia broni od miejscowości Rabka oraz przynależność do organizacji podziemnej*, a następnie skazany na 1,5 roku pozbawienia wolności<sup>35</sup>.

<sup>32</sup> B. Łukaszewicz, *Represjonowani na Warmii i Mazurach 1945–1956...*, s. 172–175.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 233–234.

<sup>34</sup> *W sztafecie pokoleń...*, s. 160–161.

<sup>35</sup> Ibidem, s. 142–143.

Wraz z powstaniem w 1945 r. Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL), największej legalnie działającej partii politycznej, która wyłamywała się z bloku stronnictw podporządkowanych PPR, rozpoczęto obserwację, rozpracowywanie, a w konsekwencji represjonowanie działaczy niezależnego ruchu ludowego. Pierwsze – jeszcze nieoficjalne – próby organizowania struktur PSL w Okręgu Mazurskim podjęto w połowie października 1945 r. Jednak oficjalnie dopiero 10 grudnia 1945 r. poinformowano Wojewódzki Komitet Porozumiewawczy Stronnictw Politycznych w Olsztynie o rozpoczęciu prac organizacyjnych przez PSL<sup>36</sup>. Ze względu na działania władz bezpieczeństwa w Kętrzynie struktury PSL powołano tam dopiero w marcu 1946 r., a prezesem tymczasowego Powiatowego Zarządu został Stanisław Siciński<sup>37</sup>. 2 czerwca w Kętrzynie odbył się zjazd powiatowy PSL, a w skład wybranego zarządu weszli: Aleksander Kowalczyk – prezes, Witold Romazewicz – wiceprezes, Józef Malinowski – sekretarz, Antoni Zalewski, Henryk Kaczmarczyk, Paweł Czechowski i Władysław Rozetko. W końcu lipca 1946 r. w powiecie kętrzyńskim istniało już 13 kół, w których działało 631 osób. Podobnie jak w innych częściach kraju, także na Warmii i Mazurach PSL było największą partią polityczną<sup>38</sup>.

Przynależność do PSL sprawiała, że członkowie tej partii znaleźli się pod obserwacją UB, byli szykanowani i represjonowani. Latem 1946 r. został zatrzymany Aleksander Kowalczyk, prezes Powiatowego Zarządu PSL w Kętrzynie. Zarzucano mu nielegalne posiadanie broni myśliwskiej, jednak po kilku miesiącach aresztu został zwolniony, a postępowanie prowadzone wobec niego zostało umorzone<sup>39</sup>. Innym przykładem represjonowania działaczy niezależnego ruchu ludowego jest sprawa Edwarda Gasińskiego, rządcy majątku Państwowych Nieruchomości Ziemskich (PNZ) w Ogródkach, pow. kętrzyński, który 26 kwietnia 1946 r. wstąpił w szeregi PSL. Już cztery dni później został zatrzymany przez funkcjonariuszy PUBP w Kętrzynie pod zarzutem nielegalnego posiadania broni. Olsztyński WSR 26 czerwca 1946 r. skazał Gasińskiego na karę 5 lat więzienia, którą następnie zamieniono na 2 lata pozbawienia wolności z jednoczesnym zawieszeniem wykonania kary na 2 lata. Ostatecznie Edward Gasiński opuścił więzienie 12 grudnia 1946 r.<sup>40</sup> Wśród represjonowanych członków PSL znalazła się również mieszkanka Kętrzyna Antonina Górka. Do PSL wstąpiła w kwietniu 1946 r. i była sekretarzem koła grodzkiego, członkinią Komisji Rewizyjnej Powiatowego Zarządu i przewodniczącą Koła Kobiet. Wielokrotnie zatrzymywana przez funkcjonariuszy UB 4 stycznia 1947 r. została aresztowana pod zarzutem rozpowszechniania „wrogiej propagandy” głosząc m.in., że *funkcjonariusze UB to mordercy i nieuki*<sup>41</sup>.

<sup>36</sup> Szerzej zob. B. Łukaszewicz, *PSL na Warmii i Mazurach w latach 1945–1947*, Olsztyn 1991, s. 32–39.

<sup>37</sup> Ibidem, s. 44.

<sup>38</sup> Ibidem, s. 48–49.

<sup>39</sup> B. Łukaszewicz, *Represjonowani na Warmii i Mazurach 1945–1956...*, s. 248.

<sup>40</sup> Ibidem, s. 145.

<sup>41</sup> Ibidem, s. 158–159.



Represje dotyczyły nie tylko najbardziej aktywnych działaczy PSL. Różnym formom prześladowań podlegała większość członków stronnictwa. W drugiej połowie 1946 r. represje uległy nasileniu, by apogeum osiągnąć przed wyborami do Sejmu Ustawodawczego, które miały się odbyć 19 stycznia 1947 r.<sup>42</sup> Jak wynika z dokumentów władz bezpieczeństwa, działacze i zwolennicy PSL w powiecie kętrzyńskim rozpowszechniali „szepitaną propagandę”, iż *Polska zostanie 17 republiką, zostaną stworzone kolchozy, że Rządy te nie są polskie a są rosyjskie, że od pierwszego kwietnia br. ma być zniesiona religia ze szkół i inne fałszywe pogłoski, starając się tym zniechęcić społeczeństwo do pracy i obecnego Rządu*. Usiłując temu przeciwdziałać władze bezpieczeństwa nasiliły represje wobec członków PSL, a jednocześnie rozpowszechniały fałszywe informacje o powiązaniach członków stronnictwa z „bandami zbrojnymi”, a nawet o kolaboracji z Niemcami w czasie okupacji<sup>43</sup>. Tuż przed wyborami parlamentarnymi aresztami prewencyjnymi objęto wielu działaczy PSL, uznając za „zagrożone” trzy z pięciu obwodów wyborczych, na jakie został podzielony powiat kętrzyński<sup>44</sup>. Toteż w pierwszej połowie 1947 r. władze kętrzyńskiego PUBP meldowały z niewątpliwą satysfakcją, iż *w końcu grudnia i początkach stycznia PSL zostało w dużej mierze rozbite, kilku członków zostało aresztowanych, którzy zostali skierowani pod sąd. Dużo również zdało legitymacje, a wielu prezesów kół gminnych oficjalnie rozwiązało koła wraz ze swymi członkami, jak również kompromitując dane stronnictwo*<sup>45</sup>.

Wybory przebiegały pod ścisłą kontrolą UB, wojska, milicji i ORMÓ<sup>46</sup>. Nie były ani wolne, ani tajne, bowiem funkcjonariusze UB i działacze PPR zadbali wcześniej nie tylko o odpowiedni skład komisji wyborczych, ale też orientowali się kto głosował na PSL<sup>47</sup>. Jedną z konsekwencji sfałszowanych wyborów do Sejmu Ustawodawczego było rozpoczęcie likwidacji PSL. Toteż po 19 stycznia 1947 r. członków PSL w dalszym ciągu szykanowano, zastraszano, zamykano w więzieniach, często zmuszano do publicznego wystąpienia ze stronnictwa i potępienia zarówno swojej wcześniejszej działalności, jak

<sup>42</sup> *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. I: *Lata 1945–1947*, oprac. A. Paczkowski, „Dokumenty do dziejów PRL”, z. 5, Warszawa 1994, dok. 3, s. 67–78.

<sup>43</sup> AIPN Bi, 084/2. Raport dekadowy szefa WUBP w Olsztynie za okres 10 VIII–30 VIII 1946 r. z 3 IX 1946 r.

<sup>44</sup> AIPN Bi, 084/2, Raport dekadowy szefa WUBP w Olsztynie za okres 10 XII–30 XII 1946 r. z 16 XII 1946 r.

<sup>45</sup> AIPN Bi, 084/283, Sprawozdania szefa PUBP w Kętrzynie z 27 I 1947 r.

<sup>46</sup> Szerzej zob. Cz. Osękowski, *Wybory do sejmu z 19 stycznia 1947 roku w Polsce*, Poznań 2000, s. 130–146.

<sup>47</sup> W sprawozdaniu miesięcznym szefa PUBP w Kętrzynie z 27 I 1947 r. czytamy m.in.: *Nie było również zanotowane, aby ktoś z obiektu Drożdżowni rzucił do urny wyborczej jedynekę. Na terenie Cukrowni było zanotowanych kilka nazwisk tych osób, które głosowały na listę nr 1. Poza tym chodzą pogłoski między pracownikami cukrowni, iż byli zmuszani głosować na listę nr 3, ponieważ pilnowali ich funkcjonariusze UB, co jednak bardzo rzadko się zdarza i niewielu ludzi mówi w ten sposób. [...] Browar przystąpił do głosowania grupowo i nie było zanotowane aby ktoś głosował na listę nr 1. [...] Palarnia kawy również grupowo przystąpiła do wyborów [...] Oddział „Społem” przygotował się do wyborów dosyć dobrze, lecz klika reakcyjna, która się tam znajduje głosowała na listę nr 1. Ibidem.*

też prezesa Stanisława Mikołajczyka. W obawie o życie własne i członków rodziny, zagrożeni utratą pracy niektórzy uginali się pod presją. Ówczesny szef PUBP w Kętrzynie, por. Zygmunt Królikowski<sup>48</sup>, informował, że *postanowiono ostatecznie rozbić całkowicie PSL, uderzając w sympatyków, jak też w poszczególnych członków poprzez różne urzędy MO na punkcie ekonomicznym w porozumieniu z urzędami administracyjnymi i samorządowymi, zwalniając z wszelkich prac i zajmowanych posad, przez co będzie możliwe obrzydzenie im danego stronnictwa*<sup>49</sup>.

Za przynależność do PSL 2 lipca 1947 r. został zatrzymany Stanisław Altbaum, który po wojnie został właścicielem 15 hektarowego gospodarstwa w Wilkowie, pow. kętrzyński. Przedstawiono mu zarzut prowadzenia działalności wywiadowczej i posiadania broni palnej. Bez sankcji prokuratorskiej był przetrzymywany w areszcie aż do 25 października 1947 r.<sup>50</sup> Prześladowano także Henryka Kaczmarczyka, który w 1945 r. osiedlił się w Kętrzynie. W listopadzie tego roku został wójtem gminy Barciany, w której był prezesem koła PSL. To spowodowało, że UB objęło go nadzorem, czego skutkiem były różnego rodzaju szykany i represje. W efekcie tych działań Kaczmarczyk został zmuszony do rozwiązania koła PSL na terenie swojej gminy<sup>51</sup>. Wśród represjonowanych znalazł się również Włodzimierz Krajewski – twórca koła PSL w Czernikach, pow. kętrzyński, który był tam kierownikiem szkoły. Został on zatrzymany 23 grudnia 1946 r. pod zarzutem posiadania amunicji i innych „rekwizytów wojskowych”. Jednak pomimo nacisków „bezpieki” nie zgodził się na rozwiązanie koła PSL i odmówił podpisania rezolucji potępiającej prezesa Stanisława Mikołajczyka<sup>52</sup>.

Najwyższy wyrok dla członków kętrzyńskiego PSL zapadł w procesie 12 działaczy tego stronnictwa w 1948 r., których oskarżono o działalność w konspiracyjnej strukturze pod nazwą „Sekcja Informacyjna”, której celem miało być przejęcie przemocą władzy i obalenie ustroju. Wśród skazanych znalazł się Józef Malinowski, żołnierz kampanii wrześniowej 1939 r., a następnie Batalionów Chłopskich, który od jesieni 1945 r. prowadził gospodarstwo rolne w Wilkowie, pow. kętrzyński. Jednocześnie od 1946 r. Malinowski był sekretarzem Powiatowego Zarządu PSL w Kętrzynie, a także członkiem struktur wojewódzkich stronnictwa. Został zatrzymany przez UB 4 czerwca 1947 r., a podczas śledztwa był torturowany. Wprawdzie na procesie odwołał zeznania wymuszone podczas brutalnych przesłuchań, tym niemniej 16 lutego 1948 r. sąd skazał go na karę 15 lat więzienia, 4 lata pozbawienia praw publicznych i obywatelskich praw hono-

<sup>48</sup> Chor./por. Zygmunt Królikowski p.o. szefa PUBP w Kętrzynie (30 IX 1945–6 XII 1949). Zob. AIPN Bi, 052/1154.

<sup>49</sup> AIPN Bi, 084/283. Sprawozdanie szefa PUBP w Kętrzynie za okres 18 IV 1946–28 IV 1947 z 28 IV 1947 r.

<sup>50</sup> B. Łukaszewicz, *Represjonowani na Warmii i Mazurach 1945–1956...*, s. 42.

<sup>51</sup> Ibidem, s. 207

<sup>52</sup> Ibidem, s. 257.

rowych oraz przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa. Następnie 2 kwietnia 1948 r. karę więzienia złagodzono do 10 lat. Józef Malinowski odzyskał wolność dopiero 6 czerwca 1956 r., korzystając z amnestii ogłoszonej 27 kwietnia 1956 r.<sup>53</sup>

Jednym z represjonowanych był także Witold Romazewicz, żołnierz kampanii wrześniowej 1939 r., a następnie ZWZ/AK. W sierpniu 1945 r. osiedlił się w Kętrzynie, gdzie prowadził zakład zegarmistrzowski. Od 1946 r. działał w PSL, w którym początkowo pełnił funkcję wiceprezesa, a później prezesa Powiatowego Zarządu. Rozliczne szykany i naciski ze strony UB nie spowodowały zaniechania przez niego działalności politycznej, co 14 listopada 1947 r. doprowadziło do jego aresztowania. Wyrokiem WSR w Olsztynie z 22 kwietnia 1948 r. Romazewicz został skazany na karę 3 lat pozbawienia wolności, jednak na mocy ustawy o amnestii z 22 lutego 1947 r. odzyskał wolność<sup>54</sup>.

Pomimo tego, że przybyły jesienią 1945 r. z Wileńszczyzny na Warmię i Mazury Zygmunt Kozłowski był lekarzem kontraktowym PUBP w Kętrzynie, a także kierownikiem Powiatowego Ośrodka Zdrowia i ordynatorem szpitala, to jego wcześniejsza działalność w PSL spowodowała, że został zatrzymany przez funkcjonariuszy UB 13 października 1948 r. Uwolniono go dopiero 15 lutego 1949 r., a prowadzone postępowanie karne umorzono, natomiast on sam został przeniesiony do Olsztyna i przywrócony do pracy<sup>55</sup>.

Represje miały nie tylko doprowadzić do likwidacji PSL, ale także zastraszyć mieszkańców powiatu kętrzyńskiego. Działacze i aktywiści stronnictwa jeszcze długie lata znajdowali się pod stałą kontrolą organów bezpieczeństwa. Jednakże władze nadal oceniały, że niemal połowa społeczeństwa była „otumaniona szeptaną i wrogą propagandą”. Dążąc do – jak to określano – *polepszenia sytuacji politycznej w powiecie* za jedyne słuszną metodę uznano *aresztowanie podejrzanych o wrogą propagandę oraz przeprowadzenie ścisłej kontroli dokumentów*<sup>56</sup>. Przekazywanie sobie nawzajem informacji uzyskiwanych z różnych źródeł zasłyszanych w polskojęzycznych audycjach radiowych (RWE, Głos Ameryki, BBC), otrzymany w listach z krajów zachodnich, czy też kontaktów z osobami z innych części kraju, przez kolejne lata było przejawem oporu społecznego, swoistą obroną przed nachalną propagandą i przełamaniem, choć jedynie w niewielkim stopniu, monopolu informacyjnego władzy. Jednak nawet taka forma oporu stanowiła dla nich potencjalne zagrożenie. Toteż funkcjonariusze organów bezpieczeństwa nie ustawali w rozpracowywaniu poszczególnych grup społeczno-zawodowych Kętrzyna i powiatu kętrzyńskiego. Nadzorem objęto kolejarzy, w tym w szczególności tych zatrudnionych na stacjach Korsze, Czerwonka i Skandawa, bowiem tamtędy biegły główne trasy pociągów. Częstokroć kolejarze byli też źródłem mniej lub bardziej sprawdzonych informacji, które następnie rozchodziły się wśród mieszkańców powiatu. Poprzez sieć informatorów

<sup>53</sup> Ibidem, s. 307.

<sup>54</sup> Ibidem, s. 401–402.

<sup>55</sup> Ibidem, s. 257.

<sup>56</sup> APO, 1073/63. Sprawozdanie miesięczne Komitetu Powiatowego PPR w Kętrzynie z 31 III 1948 r.

„bezpieka” orientowała się w treści tzw. szeptanej propagandy na przykład dotyczącej *rzekomo mającej nastąpić III wojnie jak również to, że Polska ma być włączona do ZSRR jako 17. Republika*<sup>57</sup>. Także oni w znacznej większości byli uznawani za nieprzychylnych nowej władzy.

Jak wynika ze sprawozdań PUBP w Kętrzynie również środowisko kętrzyńskich nauczycieli w większości było oceniane negatywnie, ponieważ – jak to określano – *nauczycielstwo znajdujące się w naszym powiecie nie jest specjalnie dobrze ustosunkowane do obecnego ustroju, rozsiewają wrogą propagandę, wyczekują zmiany Rządu łączą się z osobami podejrzanymi z wrogiego podziemia, źle nastawiają się i wychowują dzieci szkolne, co nadzwyczaj ujemnie oddziaływa na nowe pokolenia w nowym odrodzonym Państwie Demokratycznym*<sup>58</sup>. Zatem za konieczne uznano wymianę części kadry nauczycielskiej, bowiem ich wychowanie i nauczanie było sprzeczne z obowiązującą ideologią i skutkowało sytuacjami takimi jak np. wywieszenie w świetlicy kętrzyńskiego gimnazjum podczas uroczystej akademii 23 marca 1947 r. godła polskiego z orłem w koronie<sup>59</sup>. Z niepokojem odnotowano także, że drużyny harcerskie w lipcu 1947 r., liczące 440 członków w dalszym ciągu funkcjonowały według zasad przedwojennego skautingu. W jednym z dokumentów partyjnych czytamy: *w skład harcerstwa wchodzi wyłącznie młodzież szkolna, która jest wrogo ustosunkowana do naszej Partii. Często są wypadki wyśmiewania się z członków naszej Partii*<sup>60</sup>. Ponadto w kwietniu 1946 r. kętrzyńscy harcerze wzięli udział w zlocie młodzieży w Szczecinie, podczas którego owacyjnie witali wicepremiera Stanisława Mikołajczyka. Jednak wraz z wprowadzeniem „czerwonego harcerstwa” i odejściem od zasad skautingu, wielu członków ZHP opuściło szeregi organizacji<sup>61</sup>.

Represje nie ominęły również Mazurów i Niemców zamieszkałych w pow. kętrzyńskim. Zarzucano im przede wszystkim przynależność do tajnych organizacji, których celem miało być ponowne przyłączenie tych ziem do Niemiec, nielegalne posiadanie broni, słuchanie audycji radiowych nadawanych przez zachodnie rozgłośnie, sabotaż i szpiegostwo<sup>62</sup>. Z kolei od 1947 r. wraz z napływem ludności ukraińskiej i łemkowskiej przesiedlonej na teren województwa olsztyńskiego w ramach akcji „Wisła”, pojawiła się kolejna grupa osób niechętnych władzy, z której wielu poddano represjom. Zarzucano im przynależność do OUN/UPA bądź wspieranie i rozpowszechnianie „wrogiej propagandy”

<sup>57</sup> AIPN Bi 084/70. Sprawozdanie kierownika Wydziału IV ppor. S. Raczyńskiego z 30 III 1949 r.

<sup>58</sup> AIPN Bi,084/283. Raport dekadowy szefa PUBP w Kętrzynie z 27 I 1947 r.

<sup>59</sup> AIPN Bi,084/283. Raport dekadowy szefa PUBP w Kętrzynie z 27 III 1947 r.

<sup>60</sup> APO, 1073/62, Sprawozdanie miesięczne Komitetu Powiatowego PPR w Kętrzynie z 29 XI 1947 r.

<sup>61</sup> Szerzej zob. H. Szychewicz, *Kętrzyńskie refleksje*, [w:] *Ocalić od zapomnienia*, praca zbior. pod red. Lucyny Tokarczyk, Marii Rutkowskiej-Kupran, Cezarego Baldygi, Olsztyn-Kętrzyn 2009, s. 18–20.

<sup>62</sup> B. Łukaszewicz, *Represjonowani na Warmii i Mazurach 1945–1956...*, s. 137–138, 253, 411, 432, 466, 500.

oraz utrzymywanie „korespondencyjnych kontaktów z osobami z krajów imperialistycznych”<sup>63</sup>.

Kontrolą „bezpieki” objęto także zakłady pracy Kętrzyna i powiatu kętrzyńskiego. Co miesiąc wysyłano meldunki do WUBP i KW PPR, a później KW PZPR w Olsztynie szczegółowo opisujące sytuację ekonomiczną i nastroje załóg pracowniczych. Problemy w funkcjonowaniu zakładów często tłumaczono reakcyjnymi poglądami kadry kierowniczej i wprawdzie przyznawano, że robotnicy pracują w ciężkich warunkach, a także iż nie zawsze otrzymują wynagrodzenie na czas, to zamiast rozwiązania tych problemów, wysuwano oskarżenia o sabotaż lub tłumaczono je brakiem zrozumienia idei wprowadzanych zmian ustrojowych. Z drugiej strony narzucenie nowych norm wykonania planu, podwyżki cen artykułów spożywczych i przemysłowych czy też regulacja płac powodowały – co zrozumiałe – narastanie niezadowolenia wśród pracowników. W podobnych sytuacjach zwykle poszukiwano „prowodyrów” lub „inspiratorów” tych niekorzystnych – z punktu widzenia władz – nastrojów społecznych<sup>64</sup>.

Na przełomie lat 40. i 50. pojęcie „wrogiej działalności” coraz częściej zaczęto rozciągać praktycznie na całe społeczeństwo, obejmując represjami choćby jedynie potencjalnych przeciwników panującego ustroju<sup>65</sup>. I tak 4 maja 1950 r. w Korszach funkcjonariusze UB zatrzymali ojca i syna – Michała i Witolda Martyniaków, którym zarzucono nielegalne posiadanie broni, a także zatajenie informacji o udziale kolegów Witolda w Harcerskiej Organizacji Podziemnej „Iskra”. Olsztyński WSR 31 lipca 1950 r. skazał Michała Martyniaka na karę 6 lat pozbawienia wolności, którą następnie złagodzano do lat 4, natomiast synowi Witoldowi zasądzono początkowo 5 lat więzienia, które później zmniejszono o połowę. Na mocy ustawy o amnestii z 22 listopada 1952 r. obaj opuścili więzienie w 1953 r.<sup>66</sup>

Z kolei pod koniec 1951 r. wśród grupy kętrzyńskiej młodzieży narodził się pomysł utworzenia tajnej organizacji, skupiającej osoby nastawione opozycyjnie wobec panującego systemu. Jednak działania organizacji pod nazwą Tajny Związek Patriotów Polskich (TZPP) w zasadzie ograniczały się do pozyskiwania członków i kilku spotkań. W maju 1952 r. przywódca TZPP Zbyszko Szymczyk, który – co ciekawe – jednocześnie był przewodniczącym Zarządu Miejskiego ZMP w Kętrzynie, powieścił 50 ulotek i rozrzucił w nocy z 10/11 maja w kilku klatkach schodowych. Jednocześnie trzeba nadmienić, że kilka dni wcześniej, bo 5 maja Szymczyk został pozyskany do współpracy z organami bezpieczeństwa. Tym niemniej funkcjonariusze UB 17 maja 1952 r., zatrzymali Szym-

<sup>63</sup> APO, 1073/63. Sprawozdanie miesięczne Komitetu Powiatowego PPR w Kętrzynie z 31 III 1948 r.

<sup>64</sup> AIPN Bi, 084/70. Sprawozdanie miesięczne kierownik Wydziału IV ppor. S. Raczyńskiego z 30 III 1949 r.

<sup>65</sup> *Aparat bezpieczeństwa w Polsce w latach 1950–1952. Taktyka, strategia, metody*, wybór i oprac. A. Paczkowski, Warszawa 2000, s. 10.

<sup>66</sup> B. Łukaszewicz, *Represjonowani na Warmii i Mazurach w latach 1945–1956...*, s. 311–312.

czyka pod zarzutem przynależności do TZPP. Z kolei wyrokiem z 28 listopada 1952 r. sąd uznał go winnym założenia i kierowania nielegalną organizacją mającą na celu zmianę przemocą ustroju Polski i skazał na karę 12 lat pozbawienia wolności, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych przez 5 lat oraz przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa. Następnie na podstawie ustawy o amnestii z 22 listopada 1952 r. olsztyński WSR złagodził karę o połowę. Z więzienia Zbyszko Szymczyk został zwolniony warunkowo 26 maja 1955 r.<sup>67</sup>

Pod zarzutem przynależności do TZPP zatrzymano także szereg innych osób. Byli to m.in. Kazimierz Bagiński, Kazimierz Skrodzki, Jan Wiśniewski, Rajmund Makowski, Bożenna Menchen, Janusz Nikończuk, Antoni Nowokuński, Zbigniew Szerzyński i Danuta Jackowska. I tak 12 czerwca 1952 r. funkcjonariusze UBP zatrzymali Kazimierza Bagińskiego, który jednak konsekwentnie nie przyznawał się do winy. Wprawdzie podczas procesu sędziowie przyznali, że Bagiński nie wyraził zgody na wstąpienie do TZPP, ale już sam fakt uczestniczenia w rozmowach stanowił wystarczającą podstawę do wymierzenia mu przez sąd kary pozbawienia wolności na okres 4 lat, którą ostatecznie złagodzono do 2 lat i 8 miesięcy więzienia. Kazimierz Bagiński część wyroku odbywał pracując jako górnik, a wolność odzyskał 1 kwietnia 1954 r.<sup>68</sup>

W procesie, który odbył się 28 listopada 1952 r. za przynależność do TZPP skazano też Kazimierza Skrodzkiego, któremu wymierzono karę 8 lat pozbawienia wolności, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 4 lat oraz przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa. Ustawa amnestyjna z 22 listopada 1952 r. spowodowała zmniejszenie wyroku do 5 lat i 4 miesięcy, natomiast ostatecznie Skrodzki został zwolniony z więzienia 22 stycznia 1955 r.<sup>69</sup> Podczas tego samego procesu skazano również Jana Wiśniewskiego, aktywistę ZMP i „przodownika nauki”. Wymierzono mu karę 3 lat wolności i na ten sam okres pozbawiono praw publicznych i obywatelskich praw honorowych. Zasądzono także przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa. Zastosowanie ustawy o amnestii z 22 listopada 1952 r. spowodowało, że Wiśniewskiemu karę skrócono do 1,5 roku więzienia. Jednak po odzyskaniu wolności 3 października 1953 r. powołano go do odbycia zasadniczej służby wojskowej w ramach Wojskowego Korpusu Górniczego<sup>70</sup>.

Przynależność do ZMP nie uchroniła przed uwięzieniem także Rajmunda Makowskiego, który wraz z rodzicami przybył do Kętrzyna w 1946 r. z pow. święciańskiego na Wileńszczyźnie. Makowski został zatrzymany 28 lipca 1952 r. przez funkcjonariuszy PUBP pod zarzutem posiadania wiedzy o organizacji konspiracyjnej TZPP i niepowiadomienia o tym organów bezpieczeństwa. Wprawdzie podczas rozprawy, która odbyła się 18 września 1952 r. tłumaczył, że wiadomość tę potraktował jako prowokację, tym

<sup>67</sup> Ibidem, s. 472–474.

<sup>68</sup> Ibidem, s. 55–56.

<sup>69</sup> Ibidem, s. 426–427.

<sup>70</sup> Ibidem, s. 520.

niemniej olsztyński WSR skazał go na karę 2 lat więzienia. Ponowna rozprawa przed sądem odbyła się 26 stycznia 1953 r. Wobec Makowskiego orzeczono wówczas karę 4 lat pozbawienia wolności, by na mocy ustawy amnestyjnej z 22 listopada 1952 r. złagodzić ją do 2 lat i 8 miesięcy więzienia. Ostatecznie został on zwolniony warunkowo 17 grudnia 1953 r., po odbyciu połowy kary<sup>71</sup>.

Również Bożenna Menchen za przynależność do TZPP wyrokiem olsztyńskiego WSR z 31 października 1952 r. została skazana na karę 5 lat pozbawienia wolności, utratę praw publicznych i honorowych praw obywatelskich przez rok oraz przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa. Następnie na mocy ustawy o amnestii z 22 listopada 1952 r. zmniejszono jej karę o połowę, a ostatecznie uwolniono ją warunkowo 26 września 1953 r.<sup>72</sup> Wyrażenie zgody na udział we wspomnianym związku stało się również powodem zatrzymania przez funkcjonariuszy UB Janusza Nikończuka, którego podczas tego samego procesu sąd skazał na 5 lat więzienia, utratę praw publicznych i honorowych praw obywatelskich przez rok oraz przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa. Ostatecznie na mocy amnestii olsztyński WSR zmniejszył karę do 3 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Jednak Janusz Nikończuk, który nawet nie znał nazwy związku i nie wiedział, jakie były jego cele, przebywał w więzieniu do 14 stycznia 1955 r.<sup>73</sup>

O istnieniu w Kętrzynie organizacji konspiracyjnej Zbyszko Szymczyk poinformował także swojego kolegę Antoniego Nowokuńskiego, który również był członkiem ZMP. Nowokuński został zatrzymany przez funkcjonariuszy UB 12 czerwca 1952 r., a następnie 31 października 1952 r. skazany przez WSR na karę 1,5 roku pozbawienia wolności, utratę praw publicznych i honorowych praw obywatelskich przez rok oraz przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa. Wyrok ten następnie podwyższono do 3 lat więzienia, a na jego zwiększenie miało wpływ – jak to określono – „stoczenie się jako członka ZMP na pozycje kontrrewolucyjne”. Jednak na mocy ustawy o amnestii z 22 listopada 1952 r. karę więzienia złagodzono do pierwotnej wersji. Antoni Nowokuński został zwolniony 9 września 1953 r., jednakże nie zaprzestano wobec niego represji, bowiem służbę wojskową odbywał w Wojskowym Korpusie Górniczym, do którego wcielano poborowych „niepewnych politycznie”<sup>74</sup>.

Podobny wyrok zapadł wobec podejrzanego o przynależność do TZPP Zbigniewa Szerzyńskiego, którego olsztyński WSR 31 października 1952 r. skazał na 1,5 roku więzienia, by następnie 13 czerwca 1953 r. podwyższyć wyrok do 3 lat pozbawienia wolności, utratę praw publicznych i honorowych praw obywatelskich przez rok, a także przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa. Również i tym razem członkostwo w ZMP stało się przyczyną zwiększenia wymiaru kary, którą następnie na mocy ustawy o amnestii

<sup>71</sup> Ibidem, s. 304–305.

<sup>72</sup> Ibidem, s. 320–321.

<sup>73</sup> Ibidem, s. 337–338.

<sup>74</sup> Ibidem, s. 340–341.

z 22 listopada 1952 r. zmniejszono do pierwotnej wersji. Ostatecznie Szerzyński odzyskał wolność 24 listopada 1953 r., po odbyciu całości kary<sup>75</sup>. Natomiast Danuta Jackowska, którą również zatrzymano w tej sprawie, uniknęła skazania, bowiem na mocy amnestii postępowanie wobec niej zostało umorzone i w następstwie tego została zwolniona z aresztu. Próba utworzenia organizacji konspiracyjnej w Kętrzynie pod nazwą TZPP zakończyła się tragicznie dla tych młodych ludzi, którzy przecież praktycznie nie podjęli żadnej działalności. Zostali wyrwani ze swoich domów, szkół i kolejne lata spędzili w komunistycznych więzieniach.

### Bibliografia

#### Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku

Archiwum Państwowe w Olsztynie

#### Źródła drukowane

*Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. I: *Lata 1945–1947*, oprac. Andrzej Paczkowski, „Dokumenty do dziejów PRL”, z. 5, Warszawa 1994.

*Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. II: *Lata 1948–1949*, oprac. Andrzej Paczkowski, „Dokumenty do dziejów PRL”, z. 9, Warszawa 1996.

*Aparat bezpieczeństwa w Polsce w latach 1950–1952. Taktyka, strategia, metody*, wybór i oprac. Andrzej Paczkowski, Warszawa 2000.

#### Wspomnienia i relacje

*Ocalić od zapomnienia*, praca zbior. pod red. Lucyny Tokarczyk, Marii Rutkowskiej-Kupran, Cezarego Bałdygi, Olsztyn-Kętrzyn 2009.

*W sztafecie pokoleń. Koło AK w Kętrzynie*, Kętrzyn 2000.

#### Opracowania

*Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. I: *1944–1956*, oprac. Krzysztof Szwaagrzyk, Warszawa 2005.

Kopiczko Andrzej, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992. Słownik*, Olsztyn 2007.

Letko Paweł, *Stan bezpieczeństwa w powiecie kętrzyńskim w latach 1945–1946*, „Echa Przeszłości” 2009, t. X.

Łukaszewicz Bohdan, *O nową Polskę. Z dziejów aparatu bezpieczeństwa i porządku publicznego na Warmii i Mazurach w latach 1945 – 1950*, Olsztyn 1989.

<sup>75</sup> Ibidem, s. 463–464.



Łukaszewicz Bohdan, *PSL na Warmii i Mazurach w latach 1945–1947*, Olsztyn 1991.

Łukaszewicz Bohdan, *Represjonowani na Warmii i Mazurach 1945–1956. Materiały biograficzne*, Olsztyn 2013.

Niwiński Piotr, *Działania komunistycznego aparatu represji wobec środowisk kombatanatów wileńskiej AK 1945–1980*, Warszawa 2009.

Oseǳowski Czesław, *Wybory do sejmku z 19 stycznia 1947 roku w Polsce*, Poznań 2000.

### **The communist apparatus of repression in the Kętrzyn District (1945–1956)**

**Summary:** The District Security Office (DSO) in Kętrzyn was established in July 1945. The repressive measures of the communist security apparatus were addressed mainly against the Catholic Church and the enemies of the regime. The authorities suspected that not all residents of the Kętrzyn District supported the regime and, therefore, could pose a threat to communist rule. With the progressing sovietization of Poland and the expansion of the repression apparatus, increasingly more activities were recognized as reactionary or as acts of social resistance. The DSO officers from Kętrzyn followed the official guidelines to expand the network of secret agents and closely monitor various social groups. As a result, those suspected of insurgent activities were arrested, and the communist courts served severe prison sentences. During the totalitarian regime, terror was fundamental in the process of subjugating the society to authoritarian rule.

**Keywords:** communist apparatus of repression, repression, arrests, terror, social resistance